

Plan jest gotowy. Roma pracuje od pewnego czasu, aby doprowadzić go do końca. Bowiem Fonseca podkreśla za każdym razem jak bardzo chce kontynuować współpracę z Mkhitaryanem i jak ważna dla przyszłości Romy jest fantazja Ormianina. Zatem Petrachi, podaje Gazzetta dello Sport, poprosił o pomoc Mino Raiolę, agenta gracza, aby znaleźć rozwiązanie do zatrzymania Mkhitaryana w Romie. Przynajmniej na kolejny sezon.

Problemem jest to, że Mkhitaryan jest własnością Arsenalu, gdzie ponadto pracuje od pewnego czasu Arteta, który dał już do zrozumienia, że chciałby na niego liczyć w przyszłym sezonie. Micky czuje się jednak dobrze w Rzymie i chce pozostać w zespole Giallorossich. Dokonał już wyboru, również ze względu na feeling z Fonsecą. Dlatego plan przewiduje odnowienie kontraktu z Arsenalem, który wygasa w czerwcu 2021 roku, z oczywiście niższymi zarobkami niż aktualne (dziś Ormianin zarabia około 7 mln euro za sezon). Podsumowując, rozkładając swoje wynagrodzenie Mkhitaryan mógłby zostać na wypożyczeniu również w przyszłym sezonie, w oczekiwaniu na to co wydarzy się w przyszłości.

Innym problemem jest jednak to, że Roma chce w przyszłym sezonie ustalić najwyższy pułap płacowy na 3 mln euro, poprzeczkę, która nie dotyczyłaby oczywiście tych, którzy są już w Trigorii (Dzeko i Pastore dla przykładu, ale to samo tyczyłoby się Mkhitaryana, dla którego zrobiono by wyjątek). Gdyby Roma awansowała do Ligi Mistrzów - co nie jest pewne z uwagi na aktualne piąte miejsce i to co się dzieje we włoskiej piłce - wówczas kierownictwo mogłoby nawet pomyśleć o większym kroku i zakupie karty Ormianina.

Autor: abruzzo